

Teatr w wirtualnym świecie

Data publikacji: 5.06.2019 15:17

We wtorek (04.06.2019), podczas czwartego dnia Festiwalu Teatralnego Bez Granic można było wziąć udział w „pojedyнку hamleta” – wcielić się w rolę bohatera, dzięki grze przygotowanej w technologii VR (wirtualna rzeczywistość). O godzinie 13 odbyło się również spotkanie z Jundrichem Skedalem i Marcinem Łunkiewiczem, specjalistami z zakresu VR.



fot. JŚ

W godz. 10 do 18 wszyscy zainteresowani mogli poznać grę, w której wcielano się w postać Hamleta – głównego bohatera dramatu Szekspira. Dzięki specjalnym goglom zainteresowani przenosili się do wirtualnego świata i mogli oglądać rzeczywistość oczami aktora, wcielającego się w postać Hamleta.. Biorąc udział w akcji, zaprojektowanej przez twórców gry, można było pozwolić sobie również na chwilę pauzy i rozejrzenie się wokół. W ten sposób zobaczyliśmy pozostałych uczestników sceny, w której Hamlet walczy na szpady z Laertesem, a także obserwować publiczność. Wrażenie było niesamowite, faktycznie można było poczuć się jak aktor na scenie i zapomnieć, że nie trzymamy w dłoni szpady.

O godzinie 13 w sali konferencyjnej Zamku Cieszyn odbyło się spotkanie zatytułowane „VR i teatr”. Wzięli w nim udział Jindrich Skeldal, twórca wirtualnej gry oraz Marcin Łunkiewicz, specjalista z zakresu VR, na co dzień pracujący w warszawskiej firmie – **po raz pierwszy mamy okazję zobaczyć teatr w innej odsłonie. Teatr, który przenosi się do wirtualnej rzeczywistości** – można było usłyszeć podczas spotkania – **za jakiś czas, większość rzeczy będzie się odbywała w wirtualnym świecie. Jednak niewielka część, pozostanie niezmieniona przez sztuczną inteligencję. Będzie to odwzorowanie faktycznego przedstawienia teatralnego, w którym prawdziwi ludzie będą wcielać się w określone role, a widownia będzie obserwować ich występ. Dzięki wirtualnym awatarom będzie istniała możliwość zobaczenia tego samego i wzięcia udziału w spektaklu, będąc w innym miejscu. Awatary będą odwzorowywać działania aktorów na scenie, ich zachowanie nie będzie wynikiem działania sztucznej inteligencji. Ta sfera pozostanie szczególnie cenna** – uzupełniano.

Podczas spotkania mówiono o rozwijającej się wciąż technologii. Dzięki ciągłemu rozwojowi będzie istniała możliwość zaprzestania zbytniego eksploataowania naszej planety. Dostęp do wiedzy już jest o wiele lepszy niż kiedyś, a może ulec jeszcze znacznej poprawie. Już teraz część pracowników jest zastępowana specjalnymi aplikacjami. Jak wskazywali eksperci, biorący udział w spotkaniu, za jakiś czas sztuczna inteligencja będzie mogła nawet zasiadać w zarządach firm, a dane, które będzie błyskawicznie analizowane (dane statystyczne, pochodzące z zasobów sieci), pozwolą na podejmowanie przemyślanych i logicznych decyzji. Zmian nie należy się jednak bać, gdyż wbrew pozorom nie odbierają możliwości (głównie w odniesieniu do miejsc pracy), a dają nowe.

JŚ